„A więc demokrację już mamy,
teraz trzeba znaleźć jeszcze jakichś demokratów.
Jeżeli ma nasza demokracja swoje wady,
musimy pokonywać te wady, a nie demokrację”
Tomasz G. Masaryk

Szanowni Państwo,

W dniach od 25 do 26 czerwca br. odbył się w Katowicach XXXV Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Elektryków Polskich, tej największej organizacji pozarządowej liczącej ponad 23 tysiące członków reprezentujących wszystkie dziedziny szeroko rozumianej elektryki. Uczestnicząc w obradach miałem okazję do poczynienia kilku spostrzeżeń, w tym i dotyczących problemów wewnątrzorganizacyjnych.

Zjazd zaliczyć można do bardzo udanych zarówno od strony organizacyjnej jak i merytorycznej. Na ten pozytywny obraz nie rzuciły cienia ani agresywne postawy młodych członków SEP ze Szczecina publicznie deklarujących, że ich celem jest „rozwalenie Zjazdu”, ani oficjalne i nieoficjalne wystąpienia tych uczestników, którzy zawsze wiedzą najlepiej co jest słuszne, sprawiedliwe i demokratyczne.

Zgodnie z hasłem Zjazdu *Elektryka dla przyszłości,* znaczące miejsce w dyskusjach zjazdowych znalazły problemy rozwoju kraju i udziału w nim elektryki i elektryków, co znalazło swój wyraz w Uchwale Generalnej Zjazdu, brzmiącej następująco:

„1. XXXV Walny Zjazd Delegatów SEP obradujący w dniach 25 i 26 czerwca 2010 r. w Katowicach wyraża przekonanie, że dalszy rozwój Polski jest w coraz większym stopniu zależny od stanu elektryki, poczynając od koniecznej potrzeby powszechnego dostępu do gwarantowanej energii elektrycznej, kończąc na problemach dostępu do szerokopasmowej sieci Internetu i rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Elektryka przyszłości to nowoczesne technologie przetwarzania energii pierwotnej, przesyłu energii elektrycznej oraz użytkowania energii w postaci końcowej z wykorzystaniem inteligentnych układów sterujących.

2. Bez dobrze wykształconych inżynierów i techników, specjalistów we wszystkich dziedzinach szeroko rozumianej elektryki, nie będzie możliwa likwidacja zapóźnienia kraju w stosunku do przodujących krajów Europy i Świata.

3. Zjazd apeluje do wszystkich członków i sympatyków Stowarzyszenia Elektryków Polskich o podjęcie skutecznych działań mających na celu dalszy rozwój zarówno nauk i technik elektrycznych jak i ich praktycznych zastosowań.”

Nie zabrakło jednak w dyskusjach tematów związanych zarówno z koniecznością zwiększania udziału młodych inżynierów i techników szeroko rozumianych specjalności elektrycznych, jak i problemami doboru kandydatów do wybieralnych władz naczelnych Stowarzyszenia.

Zwłaszcza ten ostatni temat wzbudził gorące spory dotyczące przede wszystkim proponowanych przez niektórych delegatów zmian regulaminu Komisji Wyborczej (KW), czyli organu WZD działającego permanentnie w okresie miedzy zjazdami i mającego na celu (w myśl dotychczasowych zapisów statutowych) formalne skompletowanie list kandydatów do władz, ich prezentowanie zjazdowi oraz rekomendowanie z uwzględnieniem proporcji do liczebności środowisk zawodowych.

Nie uzyskano konsensusu w sprawie proponowanych zapisów dotyczących opiniowania podczas całej kadencji działalności poszczególnych działaczy władz naczelnych. Proponowano mianowicie uzupełnienie zadań Komisji Wyborczej między innymi o zapisy: *„Sukcesywne współdziałanie z główną komisją rewizyjną w celu oceny działalności członków władz naczelnych i organów wybieralnych Stowarzyszenia w trakcie bieżącej kadencji i udzielenia ewentualnej rekomendacji w przypadku ich zgłoszenia do ponownego wyboru.(…)*

Ocena działalności, o której mowa, powinna być protokołowana jako wnioski z zebrań KW, wykorzystywana przy rekomendowaniu kandydatów i może być przedstawiana na spotkaniach członków KW ze zgłaszającymi kandydatów, jeśli takie spotkania na ich życzenie będą miały miejsce.”

Nie zgadzając się z postulowanymi zmianami zasad działania Komisji Wyborczej SEP wyjaśnić trzeba na początku, że GKR jest naczelnym organem kontrolnym SEP powołanym do kontroli działalności ciał kolegialnych (Zarządu Głównego i jednostek organizacyjnych SEP), a nie oceny działalności poszczególnych członków władz naczelnych i organów wybieralnych. W związku z

powyższym nakładanie na GKR obowiązku sukcesywnego współdziałania z Komisją Wyborczą nie może mieć miejsca w regulaminach, ale w Statucie SEP.

Propozycje zawarte w cytowanym zdaniu drugim zawierają obowiązek kolegialnego sporządzania ocen poszczególnych członków władz naczelnych i organów wybieralnych, a więc ZG, GKR, GSK i także Komisji Wyborczej. Oceny te mają być gromadzone w protokołach zebrań Komisji Wyborczej. Ciekawe czy projektodawcy przewidują zakładanie dla poszczególnych działaczy teczek, w jakich zawarte zostaną albo same protokoły, albo odpowiednie wyciągi.

Pozostają niejasne także trzy sprawy, o których proponowany regulamin nie mówi.

Pierwsza to problem poufności czy też tajności materiałów zgromadzonych podczas czteroletniej kadencji, zawierających oceny działalności poszczególnych osób.

Druga dotyczy zachowania prawa do obrony osób, które zostaną ocenione negatywnie.

Trzecia wreszcie dotyczy kwalifikacji osób oceniających działalność działaczy społecznych. Sporządzenie oceny działalności pracowników czy też działaczy społecznych należy, zdaniem niżej podpisanego, do przedsięwzięć wybitnie skomplikowanych, wymagających umiejętności poruszania się w obszarze szczególnie wrażliwym i posiadania wiedzy teoretycznej i praktycznej z dziedziny psychologii i socjologii. Nakładanie takich obowiązków na członków komisji wyborczej nie wydaje się ani możliwe, ani celowe.

Tomasz E. Kołakowski